

POSTANOWIENIE

Dnia 16 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **M. G.**

skazanego z art. 200 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2024 r. w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Płocku

z 7 czerwca 2024 r. sygn. akt V Ka 869/23,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Płońsku

z 4 września 2023 r. sygn. akt II K 622/21,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Płocku wyrokiem z 7 czerwca 2024 r. sygn. akt V Ka 869/23 utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Płońsku z 4 września 2023 r. sygn.

akt

II K 622/21, którym to oskarżony M. G. został uznany za winnego:

- przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. Sąd skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności (pkt I wyroku);
- przestępstwa z art. 199 § 3 k.k. i za to na podstawie art. 199 § 3 k.k. Sąd skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności (pkt IV wyroku).

Orzeczone wobec ww. oskarżonego kary pozbawienia wolności, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k. Sąd I instancji połączył i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności (pkt VII wyroku) oraz na podstawie art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 90 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego łączny zakaz zajmowania stanowisk, wykonywania wszelkich zawodów lub działalności związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub opieką na nimi na okres 8 (ośmiu) lat (pkt IX wyroku).

Ponadto Sąd I instancji, na podstawie art. 41a § 2 i 4 k.k., art. 43 § 1 k.k. orzekł także wobec oskarżonego zakaz kontaktowania się i zbliżania się do pokrzywdzonej A. S. na odległość mniejszą niż 100 metrów przez okres 5 (pięciu) lat (pkt III wyroku). Sąd ten orzekł wobec oskarżonego także analogiczny zakaz zbliżania do pokrzywdzonej W. S. , również na okres 5 (pięciu) lat (pkt VI wyroku).

Od wyroku Sądu Okręgowego kasację wywiódł obrońca skazanego, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenia prawa procesowego, które mogły mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez niedokładne rozważenie zarzutów apelacji, co doprowadziło do naruszenia następujących przepisów prawa procesowego:

- a. art. 193 § 1 k.p.k., polegającą na oddaleniu wniosku dowodowego z ustnej opinii uzupełniającej biegłej psycholog;
- b. art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 185a § 2 i 3 k.p.k. i art. 6 k.p.k., poprzez oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchania pokrzywdzonej A. S. w obecności obrońców;
- c. art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 185c § 2 i 3 k.p.k. i art. 6 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o ponowne przesłuchania pokrzywdzonej W. S. w obecności obrońców;

- d. art. 170 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków B. Z. , R. S. , M. S. i B. W. ;
- e. art. 7 k.p.k. w zw. żart. 410 k.p.k. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, poczynienie ustaleń dowolnych i sprzecznych z zebrany w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego w ocenie dowodów, które miały wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji obrońcy zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem kasacji przez Sąd Najwyższy w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k. Oczywiście bezzasadna jest bowiem kasacja kwestionująca jedynie ustalenia faktyczne, jednak nie pod zarzutem błędu w ich ustaleniu, a pod pozornym zarzutem rażącego naruszenia prawa procesowego bądź materialnego, sprowadzającym się do polemiki z zebrany i prawidłowo ocenionym przez Sąd materiałem dowodowym, a w sprawie nie wystąpiły uchybienia wymienione w art. 439 k.p.k.

Dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku [zob. *postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*]. Kontrola ta realizowana jest co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak znów oczywistym zastrzeżeniem, że chodzi o zarzuty rzeczywiście o charakterze kasacyjnym (art. 523 k.p.k.), a nie tak, tylko określone przez autora kasacji, a będące, w istocie, zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego*

2007 r. sygn. akt II KK 310/06). O tym, iż zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego mają charakter pozorny, gdyż faktycznie zmierzają do podważenia dokonanych ustaleń faktycznych, świadczy to, iż z zarzutem z art. 438 pkt 3 k.p.k. mamy do czynienia zawsze, gdy skarżący uważa, że oskarżony winien być uniewinniony od dokonania zarzucanego mu czynu, a brak takiego rozstrzygnięcia jest wynikiem nieprawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 27 maja 2002 r. sygn. akt V KKN 314/01*]. *In concreto* tak właśnie jest. Zarzuty skarżącego zmierzają do zakwestionowania ustaleń w zakresie sprawstwa i winy skazanego w drodze podważenia prawidłowości oceny materiału dowodowego i jego kompletności w połączeniu pod pozorem nieprawidłowości w kontroli odwoławczej, standardy której określa treść art. 433 § 2 k.p.k. (oraz art. 457 § 3 k.p.k. niewskazany przez skarżącego kasacyjnie).

Przystępując do dalszych rozważań, Sąd Najwyższy przypomina, iż postępowanie kasacyjne nie stanowi forum do powtórnej weryfikacji ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy nie dokonuje nawet własnej oceny dowodów. Jego rola w postępowaniu kasacyjnym ogranicza się do pozostawiania sądem prawa, nie zaś faktu (*postanowienie SN z 2 czerwca 2021 r. sygn. akt 162/21*). Przedmiot postępowania kasacyjnego jest istotnie ograniczony w stosunku do zwykłego środka zaskarżenia i sprowadza się do kontroli naruszeń prawa istotnej wagi, których wystąpienie wywołuje nieakceptowalne skutki z punktu widzenia rzetelnego procesu. W świetle powyższego w pierwszej kolejności stwierdzić należy, iż wszystkie zarzuty podniesione w kasacji, kwestionujące prawidłowość postępowania dowodowego, a co za tym idzie rzetelność postępowania sądowego, nie mają charakteru kasacyjnego, lecz apelacyjny, dotyczą bowiem ustaleń faktycznych i w związku z tym pozycjonują się wśród zarzutów niedopuszczalnych w świetle art. 523 § 1 k.p.k. Niemniej tylko sygnalitycznie zostaną omówione dla przypomnienia oczywistości związanych ze specyfiką tego postępowania.

Odnosząc się do zarzutów i twierdzeń skarżącego, przede wszystkim zauważyć należy, iż nie doszło do zaistnienia uchybień, o których mowa w ppkt od a. do e. Wyszczególnione przez obrońcę naruszenia są w istocie próbą uczynienia z sądu kasacyjnego tzw. „trzeciej instancji”. Treść uzasadnienia sporządzonego przez sąd II instancji wprost zaprzecza twierdzeniom skarżącego sformułowanym w

zarzucie kasacyjnym, które na tle wywodów Sądu odwoławczego jawią się jako polemika z zaskarżonym rozstrzygnięciem.

Lektura rozważań sądu odwoławczego prowadzi bowiem do przekonania, iż zarówno kwestia oddalenia wniosku dowodowego z ustnej opinii uzupełniającej biegłej psycholog (s. 4-5 formularza uzasadnienia wyroku), jak i potrzeby ponownego przesłuchania pokrzywdzonych w obecności obrońców (s. 5-7 formularza uzasadnienia wyroku), została wyczerpująco zbadana i wyjaśniona, co znajduje odzwierciedlenie w rozważaniach obu sądów orzekających w sprawie. Podważane przez skarżącego kasacyjnie wnioski sądu II instancji o warunkowości stwierdzeń biegłej co do warunków, w jakich miałyby zostać przeprowadzone badania, ze s. 5 formularza uzasadnienia wyroku nie noszą cech powierzchowności, a wręcz przeciwnie - odpowiadają zasadom prawidłowego rozumowania i czynią zadość wymogom określonym przez art. 433 § 2 k.p.k. Argumentacja skarżącego towarzysząca omawianym zarzutom, stanowi wybiórczą interpretację treści opinii biegłej psycholog i ingeruje w sferę wiadomości specjalistycznych, których opinie te dotyczyły. Tymczasem zarzuty skierowane przez stronę do opinii biegłego nie mogą dotyczyć materii merytorycznej. Dlatego taki sposób kwestionowania opinii jest kasacyjnie nieskuteczny także w drodze podważania prawidłowości przebiegu postępowania sądowego w niniejszej sprawie, tym razem poprzez zarzut uchybienia standardom prowadzenia kontroli apelacyjnej. Przypomnieć należy, iż opinia biegłego jest niejasna, gdy organ procesowy nie może zrozumieć wywodów biegłego, jeśli nie jest dlań jasne, jakie jest stanowisko biegłego w danej kwestii bądź również, gdy poglądy biegłego są niespójne, a tezy wieloznaczne (*postanowienie SN z 27 listopada 2020 r. sygn. akt II KK 326/20*). Ocena opinii biegłego pod tym względem należy do dyskrejonalnych uprawnień organu procesowego, a nie strony, w realiach sprawy

– sądów obu instancji, a jej pryzmat wyznaczają wyłącznie przesłanki wskazane w art. 201 k.p.k. W takiej sytuacji sąd nie ma uprawnień do zastępowania treści opinii własnymi przemyśleniami, nawet w przypadku dysponowania stosowną specjalistyczną wiedzą, a tym bardziej nie może kierować się tezami strony, zwłaszcza gdy w swoim żądaniu w żadnym stopniu nie wykaże wadliwości opinii w

kontekście art. 201 k.p.k. - niepełności, niejasności, czy też wewnętrznej sprzeczności. W przypadku akceptacji wniosków opinii specjalistycznej, ich konkluzja nie tylko uprawnia, ale obliguje sąd do stwierdzenia braku okoliczności uzasadniających ponowne przesłuchanie małoletniego świadka (s. 6-7 formularza uzasadnienia), a w konsekwencji determinuje oddalenie wniosków dowodowych zmierzających do powtórzenia takiej czynności dowodowej. Obie kwestionowane opinie, ocenione przez oba sądy co do zasady za dowód wiarygodny, zgodnie i przede wszystkim kategorycznie wykluczały możliwość ponownego przesłuchania małoletnich pokrzywdzonych, z uwagi na możliwy negatywny wpływ na ich zdrowie psychiczne, nie wykluczając możliwości wystąpienia stanu ryzyka samobójczego. Nie sposób zatem zgodzić się z twierdzeniem skarżącego, iż sąd odwoławczy dopuścił się rażącej obrazę przepisów prawa procesowego art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. i art. 193 k.p.k. Zastosowanie się do prawnego ograniczenia konieczności ponownego przesłuchania świadków - pokrzywdzonych przestępstwem przeciwko wolności seksualnej, która to czynność ograniczona jest treścią art. 185a k.p.k. i art. 185 c k.p.k., nie może być, co oczywiste, poczytane za naruszenie tych przepisów (zob. uchwała SN dnia 17 stycznia 2024 r. sygn. akt I KZP 6/23).

Na marginesie Sąd Najwyższy w tym miejscu przypomina, iż nie może dojść do uchybienia normie zawartej w art. 170 k.p.k. w sytuacji, gdy kwestionowana jest wydana w sprawie opinia z zarzutem co do jej niejasności i niepełności. Przepis art. 170 § 1 k.p.k. w odniesieniu do dowodu z opinii biegłego może mieć zastosowanie jedynie przy rozpoznawaniu pierwszego w sprawie wniosku o powołanie ekspertów, których dotąd nie powołano, albo wniosku o powołanie biegłego odnośnie do zupełnie innego przedmiotu opinii niż ten, którego dotyczy złożona już ekspertyza" (postanowienie Sądu Najwyższego z 1 października 2020 r. sygn. akt IV KK 391/20). Mając na uwadze powyższe orzecznictwo i wyrażony w nim pogląd odnośnie dopuszczalności zarzutu obrazę art. 170 k.p.k., które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni aprobuje, stwierdzić należy, iż sąd II instancji w zaskarżonym orzeczeniu, oceniając zgromadzone w sprawie opinie biegłych jako jasne, pełne i wiarygodne, zasadnie oddalił wnioski obrońcy o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego. Oddalenie takiego wniosku w

postępowaniu odwoławczym znajduje swoje uzasadnienie także z przyczyn formalnych z uwagi na tzw. prekluzję dowodową w art. 427 § 3 k.p.k.

Zbadany i rozważony został także zarzut dotyczący oddalenia wniosku dowodowego o przesłuchanie świadków B. Z. , R. S. , M. S. i B. W. . Argumentacja sformułowana przez skarżącego kasacyjnie jest otwartą polemiką z twierdzeniami sądu odwoławczego dotyczącymi ww. zarzutu, który to skarżący ocenia stanowisko tegoż Sądu jako zbyt pochopne. Sąd *ad quem* zwrócił uwagę na kwestię relacji pomiędzy oskarżonym a rodzinami pokrzywdzonych i doszedł do przekonania, iż znalazła ona odzwierciedlenie w ocenach wiarygodności zeznań świadków (s. 10 formularza uzasadnienia), zatem zaaprobowanie przez sąd odwoławczy oddalenia przez sąd I instancji wniosków dowodowych w tym zakresie nie mogło naruszyć wskazanych przez skarżącego w zarzucie regulacji k.p.k.

W świetle przesłanek art. 523 § 1 k.p.k., dla skuteczności zarzutu rażącego naruszenia art. 170 § 1 k.p.k., co jest możliwe tylko wówczas, gdyby sąd nie rozpoznał w ogóle zgłoszonego przez stronę wniosku dowodowego. Nawet takie zaniechanie, wymaga jednak wykazania istotności takiego uchybienia (*zob. postanowienie SN z 18 maja 2023 r. sygn. I KK 93/23*). Ocena istotności dowodu pozostawiona jest natomiast dyskrejonalnej, aczkolwiek weryfikowalnej, bo opartej o obiektywne przekonanie, decyzji sądu, że dany dowód ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (*por. wyrok SN z 20 sierpnia 2015 r. sygn. akt SNO 44/15*). Egzemplifikacją tego jest aprioryczna sądowa weryfikacja dowodów koniecznych do przeprowadzenia na rozprawie jako niezbędnych dla merytorycznego rozstrzygnięcia przedmiotu sprawy. Ta kompetencja, będąca jednocześnie obowiązkiem sądu, determinuje sposób rozpatrywania wniosków dowodowych, ale też implikuje korzystanie z instytucji z art. 167 k.p.k. Wspomniana weryfikacja przydatności dowodów związana jest z tym, iż w ramach realizacji celów postępowania karnego, dowody dopuszcza się w celu udowodnienia konkretnych okoliczności, a nie w celu sprawdzenia hipotezy wnioskodawców czy ewentualnie nie okażą się przydatne w danym postępowaniu (*wyrok SA w Warszawie z 21 lutego 2014 r. sygn. akt II AKa 3/14*). W związku z tym jako niedopuszczalne uznaje się prowadzenie postępowania dowodowego niejako "na wszelki wypadek", dla sprawdzenia, czy za pomocą kolejnych dowodów da się wysnuć alternatywne,

choćby najbardziej nieprawdopodobne wersje zdarzenia (*zob. postanowienia SN: z 31 maja 2016 r. sygn. akt III KK 173/16; z 26 kwietnia 2013 r. sygn. akt III KK 42/13*).

Nadmienić wypada, iż w rozważanym aspekcie nie doszło także do obrazy art. 167 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. Do naruszenia art. 167 k.p.k. może bowiem dojść jedynie wówczas, gdy przeprowadzenie przez sąd dowodu z urzędu jest niezbędne dla wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a tym samym konieczne dla prawidłowego wyrokowania (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 lipca 2021 r. sygn. III KK 182/21*). Innymi słowy, obraza tego przepisu może nastąpić jedynie w przypadku wykazania uzasadnionego przekonania, iż materiał dowodowy w sprawie jest niepełny, nasuwa wątpliwości i wymaga uzupełnienia.

Ostatnie ze wskazanych w kasacji uchybień skierowane jest przeciwko prawidłowości rozpoznania apelacyjnego zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., co miało doprowadzić do naruszenia tychże regulacji. Wobec tak sformułowanego zarzutu zauważyć należy, iż sąd odwoławczy nie może naruszyć ani art. 7 k.p.k. ani też art. 410 k.p.k., gdy tylko kontroluje zastosowanie tych przepisów, ale sam ich nie stosuje. Art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. mogłyby zostać naruszone przez sąd odwoławczy, kiedy to sąd ten poczyniłby własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia pierwszoinstancyjnego i w konsekwencji, wydał orzeczenie reformatoryjne. Może to mieć miejsce, gdy sąd odwoławczy ocenia odmiennie zgromadzone w sprawie dowody albo kiedy uzupełnia przewód sądowy i przeprowadza dowody. Dokonuje on wówczas własnej oceny dowodów na podstawie art. 7 k.p.k. i wtedy zobowiązany jest do ujawnienia wszystkich istotnych okoliczności na rozprawie apelacyjnej - art. 410 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV KK 340/21 i cyt. tam orzecznictwo i piśmiennictwo*). W świetle tego stanowiska, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni podziela oraz przebiegu postępowania odwoławczego, także i w tym zakresie, ów zarzut na uwzględnienie nie zasługiwał.

Mając na względzie przyjętą przez skarżącego formułę kasacji, przypomnieć należy, iż Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał i zwracał uwagę na to, że sposób

wykonania obowiązku z art. 457 § 3 k.p.k. wobec poszczególnych zarzutów i wniosków apelacji (art. 433 § 2 k.p.k.) jest pochodną jakości i kompletności wyводу zawartego w uzasadnieniu wyroku sądu pierwszej instancji, a także treści zarzutów apelacji oraz argumentacji, która ma wspierać te zarzuty. Jeżeli bowiem sąd pierwszej instancji w swoim uzasadnieniu dokonał wszechstronnej i kompleksowej oceny wszystkich istotnych okoliczności, tak w zakresie ustaleń faktycznych, będących konsekwencją szczegółowo wykazanej oceny materiału dowodowego, jak i w sposób pełny przedstawił argumentację prawną, to oparcie zarzutów apelacji na tych elementach, które były już wszechstronnie i kompleksowo rozważone przez sąd pierwszej instancji, co wynika z uzasadnienia wyroku, uprawnia sąd odwoławczy do ograniczenia swojego uzasadnienia w znacznym zakresie, do odesłania do tej argumentacji, która dotyczy kwestii stanowiącej podstawę zarzutu apelacji (*postanowienie SN z 11 października 2022 r. sygn. akt V KK 332/22*). Zadaniem sądu kasacyjnego nie jest natomiast ponowne przeprowadzanie kontroli apelacyjnej czy rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu pierwszej instancji.

Z uwagi na powyższe, orzeczono o oddaleniu kasacji obrońcy jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[J.J.]

[i.n]